

Autorka: Małgorzata Kacprzykowska

ETYKA W GIMNAZJUM

Temat (8): Archetypiczny wizerunek kobiety i mężczyzny.

Cele lekcji:

- zachęcenie do oceny zachowania „typowej kobiety” i „typowego mężczyzny”,
- kształtowanie świadomości zbiorowej,
- tworzenie definicji archetypu.

Normy wymagań

Uczeń:

- zna pojęcie archetypu,
- wymienia typowe zachowania kobiety i mężczyzny,
- rozumie, na czym polega uniwersalny charakter archetypu.

Metody: analiza problemu, praca w grupach, ćwiczenia praktyczne.

Kluczowe pojęcia: archetyp, kobieta, mężczyzna.

Materiały dydaktyczne: karta pracy (ZAŁĄCZNIK 5), utwór muzyczny Bogusława Lindy *Znowu się klóć*

Czas trwania: 45 minut.

Przedmiot: godzina wychowawcza, język polski, etyka, filozofia.

Przebieg lekcji:

1. Zajęcia można rozpocząć od wspólnego wysłuchania piosenki Bogusława Lindy *Znowu się klóć* (z albumu *Las putas melancólicas* zespołu Świetliki). Podczas odtwarzania uczniowie w zeszycie zapisują czynności „typowe” dla NIEGO i dla NIEJ. Rozmowa na temat utworu będzie wstępem do lekcji.
2. Nauczyciel rozdaje kartę pracy (ZAŁĄCZNIK 5). Na jej podstawie uczniowie wymieniają typowe zachowania kobiety i mężczyzny.
3. Prowadzący pyta: Czy istnieją jeszcze inne typowe „zachowania ludzkie”, które są obecne w kulturze europejskiej i poza nią? Pytanie to wprowadza uczniów w pojęcie archetypu. Nauczyciel, przy pomocy dodatkowych pytań, wspólnie z uczniami ustala definicję archetypu. Uczniowie zapisują:

ARCHETYP – wzór ludzkich zachowań obecny we wszystkich kulturach.

Nauczyciel wskazuje, że nie istnieje archetyp Aleksandra Wielkiego (ponieważ jest to postać indywidualna), ale archetyp Władcy, wspólny dla każdego narodu. Tym samym uświadamia uczniom uniwersalny charakter pojęcia. Na koniec podają oni cechy DOBREGO WŁADCY.

4. Uczniowie w grupach tworzą charakterystykę archetypu:

MATKI

OJCA

DZIECKA

MĘDRCA

UCZNIA

NAUCZYCIELA

MIŁOŚCI

5. Prezentacja efektów pracy uczniów pozwoli na utrwalenie materiału. Najlepsze opisy należy ocenić pozytywnie.

GENERATOR MYŚLI HUMANISTYCZNEJ

ZAŁĄCZNIK 5

ARCHETYPICZNY WIZERUNEK KOBIETY I MĘŻCZYZNY

☐ Przeczytaj poniższy tekst.

Mały Książę, który śledził pojawienie się olbrzymiego pąka, wyczuwał, iż wykwitnie z niego jakieś cudowne zjawisko, lecz róża schowana w swoim zielonym domku przygotowywała się powoli. Starannie dobierała barwy. Ubierała się wolno, dopasowywała płatki jeden do drugiego. Nie chciała rozkwitnąć pognieciona jak maki. Pragnęła zjawić się w pełnym blasku swojej piękności. O, tak! Była wielką zalotnicą. Jej tajemnicze strojenie się trwało wiele dni. Aż pewnego poranku – dokładnie o wschodzie słońca – ukazała się.

I oto ona – która tyle trudu włożyła w swój staranny wygląd – powiedziała ziewając:

- Ach, dopiero się obudziłam... Przepraszam bardzo... Jestem jeszcze nie uczesana.

Mały Książę nie mógł powstrzymać słów zachwytu:

- Jakaż pani jest piękna!

- Prawda? – odpowiedziała róża cichutko. – Urodziłam się równocześnie ze słońcem.

Mały Książę domyślił się, że róża nie jest zbyt skromna, lecz jakżeż była wzruszająca!

- Sądzę, że czas na śniadanie – dorzuciła po chwili – czy byłby pan łaskaw pomyśleć o mnie?

Mały Książę, bardzo zawstydzony, poszedł po konewkę i podał jej świeżą wodę.

Wkrótce swą trochę płochliwą próżność zaczęła go torturować. Pewnego dnia na przykład, mówiąc o swych czterech kolcach, powiedziała:

- Mogą zjawić się tygrysy uzbrojone w pazury...

- Nie ma tygrysów na mojej planecie – sprzeciwił się Mały Książę – a poza tym tygrysy nie jedzą trawy.

- Nie jestem trawą – odparła słodko róża.

- Proszę mi wybaczyć...

- Nie obawiam się tygrysów, natomiast czuję wstręt do przeciągów. Czy nie ma pan parawanu?

„Wstręt do przeciągów, to nie jest dobre dla rośliny – pomyślał Mały Książę. – Ten kwiat jest bardzo skomplikowany .”

- Wieczorem proszę mnie przykryć kloszem. U pana jest bardzo zimno. Złe są tu urządzenia. Tam, skąd przybyłam...

Urwała. Przybyła w postaci nasienia. Nie mogła znać innych planet. Naiwne kłamstwo, na którym dała się przyłapać, zawstydziło ją. Zakaszła dwa lub trzy razy, aby pokryć zażenowanie.

- A ten parawan?

- Ja bym przyniósł, ale pani mówiła...

Wtedy róża znów zaczęła kaszleć, aby Mały Książę miał wyrzuty sumienia.

ANTOINE DE SAINT EXUPERY (1900-1944)

➤ Uzupełnij tabelę:

RÓŻA W OCZACH MAŁEGO KSIĘCIA	MAŁY KSIĄŻĘ W OCZACH RÓŻY

➤ Napisz, czym charakteryzuje się:

A) TYPOWA KOBIETA

.....

.....

B) TYPOWY MĘŻCZYŻNA

.....

.....

GENERATOR MYŚLI HUMANISTYCZNEJ